

RB MAGAZINE

czerwiec (78)/2021

**CZY PRZEPISY MAJĄCE WPŁYW
NA BRANŻĘ E-COMMERCE NIE SĄ
WPROWADZANE ZBYT PÓŹNO?**

**ZASADY OPODATKOWANIA
NAJMU MAJĄTKU PRYWATNEGO
OSÓB PROWADZĄCYCH
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ –
UCHWAŁA NSA**

**POLSKI ŁAD W PERSPEKTYWIE
PRACOWNIKA I PRACODAWCY**

LESZEK DUTKIEWICZ

**INTERPRETACJA: LIMIT DO TRANSAKCJI
Z WIELOMA PODMIOTAMI A ZWOLNIENIE
NA PODSTAWIE ART. 11N.**

ISSN 0239-2313



9 770239 231643 >



Russell Bedford
taking you further

Projekt opodatkowania spółek komandytowych podatkiem dochodowym od osób prawnych (CIT) ma wejść w życie już od 01.01.2021 roku. Aby zabezpieczyć swoją działalność, zadbaj o przekształcenie formy działalności.

Przekształcenie składa się z kilku kroków:

1. sporządzenie planu przekształcenia;
2. podjęcie uchwały o przyjęciu planu przekształcenia;
3. złożenie przez wspólników oświadczenia o uczestnictwie w spółce przekształcanej;
4. dokonanie w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego wpisu przekształcanej spółki jawnej;
5. złożenie wniosku o ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym o przekształceniu spółki komandytowej w spółkę jawną.

Zadbaj o przyszłość swojego biznesu.
Powierz profesjonalistom jego optymalizację.

al. Jerozolimskie 123A, 02-017 Warszawa

T: 22 276 61 80, E: office@russellbedford.pl

Zabezpiecz swój biznes

Przekształcenie spółki komandytowej w spółkę jawną, krok po kroku



Nasi specjaliści przeprowadzą dla Ciebie uproszczone postępowanie przekształcenia działalności tak, aby była jak najbardziej opłacalna i jednocześnie zgodna ze znowelizowanym prawem.



8

CZY PRZEPISY MAJĄCE WPŁYW NA BRANŻĘ E-COMMERCE NIE SĄ WPROWADZANE ZBYT PÓŹNO?

Michał Zdanowski

10

INTERPRETACJA: LIMIT DO TRANSAKCJI Z WIELOMA PODMIOTAMI A ZWOLNIENIE NA PODSTAWIE ART. 11N.

Leszek Dutkiewicz



20

E-DORĘCZENIA PRZESUNIĘTE O KWARTAŁ

Katarzyna Kołbuś



Czerwiec / 2021

AKTUALNOŚCI

Russell Bedford doradcą prawnym przejęcia Bayleg 4

Russell Bedford Poland w XIX edycji rankingu
Kancelarii Prawniczych Rzeczypospolitej 4

Międzynarodowa Konferencja Podatkowa
Russell Bedford 2021 6

TEMAT NUMERU

Czy przepisy mające wpływ na branżę e-commerce
nie są wprowadzane zbyt późno? 8

PODATKI

Interpretacja: limit do transakcji z wieloma
podmiotami a zwolnienie na podstawie art. 11n. 10

Ulga na robotyzację – kiedy i w jaki
sposób można z niej skorzystać? 12

Zasady opodatkowania najmu majątku
prywatnego osób prowadzących działalność
gospodarczą – uchwała NSA 13

Investor Desk, interpretacja 590 – nowe rozwiązania
Ministerstwa Finansów dla największych inwestorów ... 14

PRAWO

Nowy obowiązek podmiotów wpisanych do KRS
– elektroniczna skrzynka do doręczeń 15

Polski ład w perspektywie pracownika i pracodawcy ... 16

Brexit – wyzwania stojące przed biznesem 18

E-doręczenia przesunięte o kwartał 20

Informacje zawarte w tej publikacji są tylko dla celów informacyjnych i nie stanowią profesjonalnego doradztwa z zakresu księgowości, podatków, biznesu czy porad prawnych. Ustawy i przepisy zmieniają się szybko, więc informacje zawarte w niniejszym dokumencie mogą nie być kompletne i aktualne. Proszę skontaktować się z profesjonalnym doradcą przed podjęciem jakichkolwiek działań na podstawie zawartych informacji.



PODATKI

Czy przepisy mające
wpływ na branżę
e-commerce nie są
wprowadzane zbyt
późno?

8

CZERWIEC NR 6 (78) 2021

RB Magazine
al. Jerozolimskie 123A, 02-017 Warszawa
tel. 22 276 61 84
www.russellbedford.pl

Wydawca

 **Russell Bedford**
taking you further

Redaktor Prowadząca
Katarzyna Kolbus
katarzyna.kolbus@russellbedford.pl

Reklama
e-mail: marketing@russellbedford.pl

Projekt i skład
DOCE System Solutions sp. z o.o.
ul. Rondo Mogiłskie 1
31-516 Kraków
www.doce.com.pl | 662311844

SZANOWNI PAŃSTWO

PODSUMOWANIE CZERWCA TO SPORO NOWOŚCI, W TYM KOLEJNE ZAJAWKI NOWEGO ŁADU, PRZESUNIĘCIE E-DORECZEŃ CZY TEŻ NOWE OBOWIĄZKI ZWIĄZANE Z ELEKTRONICZNYM KRS-EM.

W tym numerze magazynu Damian Kuszewski odnosi się do zmian proponowanych w programie polskiego ładu, opisując je z punktu widzenia dwóch stron rynku – pracodawcy i pracownika. Jak powszechnie już wiadomo, będą to zmiany korzystne dla osób najmniej zarabiających, natomiast ci bardziej majątni, będą musieli więcej włożyć do wspólnej skarbonki.

Odnosimy się też do ulgi na robotyzację, która również została zawarta w programie rządu na czasy popandemiczne. Jak można zauważyć, proponowane ulgi w wielu punktach nie spełni swojej roli, czyli nie będzie wystarczającą zachętą do rozwijania innowacyjności. Ta powinna mieć szerokie możliwości rozwoju, a tymczasem np. ulga na robotyzację ma przysługiwać tylko średnim firmom.

Przedsiębiorcy mieliby też możliwość łącznego korzystania z ulg IP Box i B+R, co jednak może okazać się kolejnym rzutem kulej w płot, ponieważ od dawna wiadomo, że obydwie ulgi są wykorzystywane w niewielkim zakresie, ponieważ

po pierwsze rząd skrzętnie ukrywa przed firmami możliwość skorzystania z nich, po drugie aby je uzyskać należy spełnić szereg przesłanek, dosyć ogólnie opisanych, a przez to budzących wątpliwości przedsiębiorców i w końcu po trzecie uzyskanie ulg wymaga zgromadzenia szczegółowej dokumentacji, która przy kreowaniu innowacyjnych rozwiązań czasami jest wręcz niemożliwa do przygotowania.



Katarzyna Kołbuś
Redaktor prowadząca

*Russell Bedford
doradcą
prawnym
przejęcia Bayleg*



Miło nam poinformować, że Russell Bedford Poland jako doradca prawny uczestniczył w przejęciu przez grupę Alliendo polskiej firmy Bayleg.

Bayleg to druga co do wielkości w Polsce firma dystrybuująca produkty weterynaryjne. Założona w 1989 roku przez Andrzeja Woźnicę, zamknęła rok 2020 z obrotami rzędu ok. 45 mln euro, przy zatrudnieniu ok. 100 pracowników. Firma weszła w skład niezależnej grupy Allinado, założonej w 1989 przez Jacquesa Mignota. Alliendo rozpoczęło w 2015 r. strategię internacjonalizacji, która zaowocowała założeniem grupy w Hiszpanii i w kilku krajach Afryki Zachodniej. Z obrotem ok. 400 mln euro, przy 300 pracownikach, grupa jest drugim co do wielkości dystrybutorem produktów weterynaryjnych na rynku europejskim, liderem w dziedzinie aptek detalicznych, grupy producentów i przemysłowych kanałów praktyki weterynaryjnej.

Synergiczne działanie podmiotów ma umożliwić sprostanie wyzwaniom związanym z poprawą efektywności operacyjnej, przy jednoczesnym wzmocnieniu kanałów dostaw.

– Asystowanie przy tego typu operacjach jest dla nas zawsze wyzwaniem – komentuje Andrzej Dmowski. – Cieszymy się, że mogliśmy służyć wsparciem przy rozszerzaniu grupy, która dostarcza tak ważne usługi i produkty.

RUSSELL BEDFORD POLAND W XIX EDYCJI RANKINGU KANCELARII PRAWNICZYCH RZECZPOSPOLITEJ

„Covid niestraszny kancelariom” – takie hasło towarzyszyło publikacji wyników XIX edycji rankingu Kancelarii Prawniczych organizowanego przez Rzeczpospolitą. Russell Bedford Dmowski i Wspólnicy Kancelaria Adwokacka, mimo trudnego 2020 r., zajęła wysokie miejsca w zestawieniach.

W rankingu kancelarii według liczby adwokatów i radców prawnych uplasowaliśmy się na szacownym 100 miejscu na aż 307 typowanych zespołów! W rankingu kancelarii według liczby prawników zajęliśmy 99. miejsce. Z roku na rok rozwijamy się, aby móc jeszcze lepiej wykonywać powierzone nam zadania. Ma to swoje odzwierciedlenie w wynikach kolejnych największych rankingów w skali krajowej.

Niezmiernie nam miło, że jesteśmy również w tym roku obecni w tym prestiżowym zestawieniu.

Kancelarie według liczby adwokatów i radców prawnych

Cztery największe firmy prawnicze w Polsce zatrudniają razem ponad 450 adwokatów, radców prawnych, profesorów i doktorów prawa.

Ranking

Wyszukaj

10

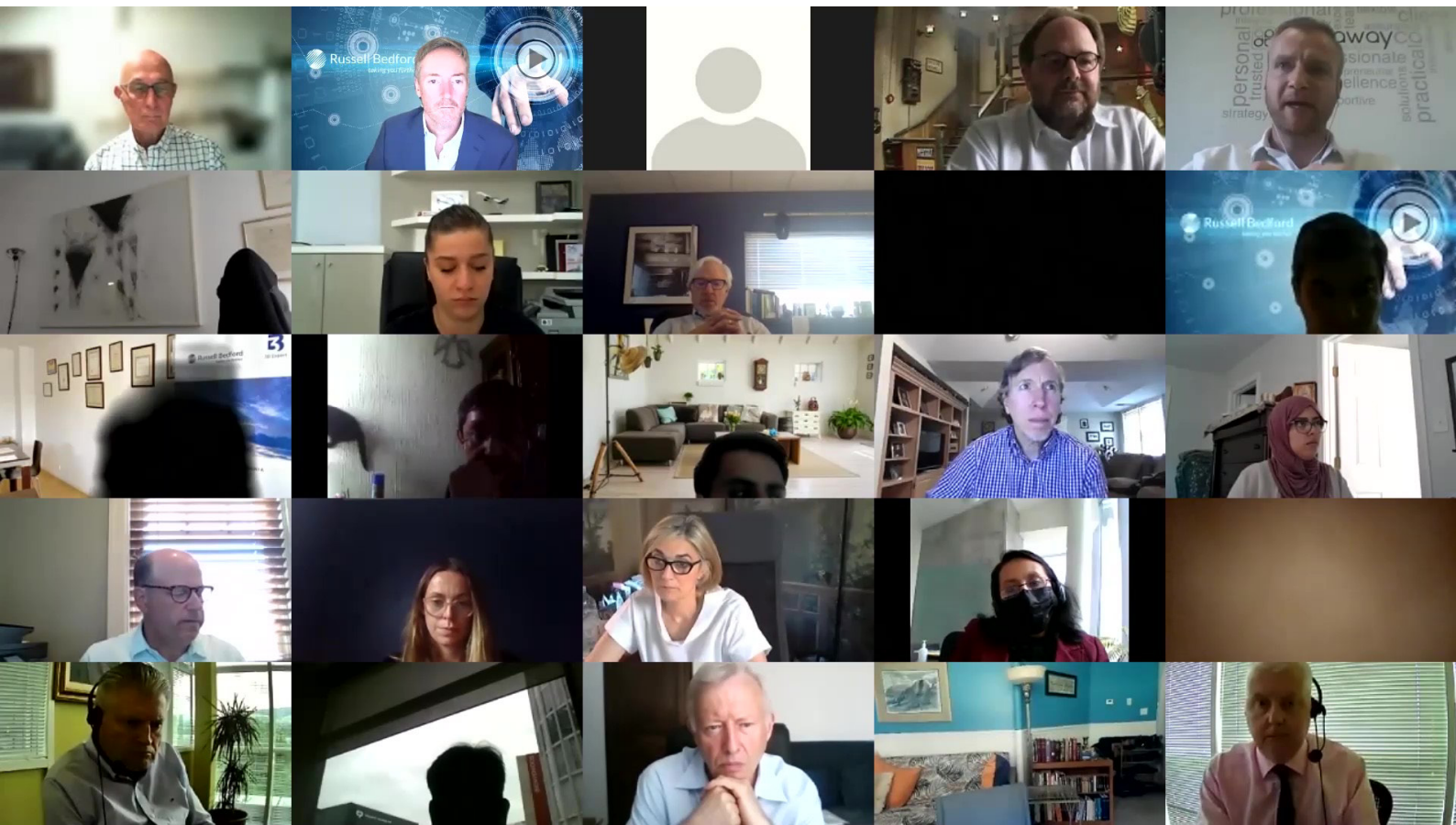
50

100

wszystko

Ranking	Nazwa	Siedziba	Adwokaci i radcowie prawni	Prawnicy ogółem
100	Russell Bedford Dmowski i Wspólnicy Kancelaria Adwokacka	Warszawa	16	23
102	Łaszczuk i Wspólnicy	Warszawa	16	20
103	Pirożek & Pirożek R. Pirożek, K. Pirożek, J. Wichura	Katowice	16	18
104	PCS Paruch Chruściel Schiffter Littler Global	Warszawa	15	24

94	Kancelaria Radców Prawnych Zygmunt Jerzmanowski i Wspólnicy	Poznań	24	17
95	PCS Paruch Chruściel Schiffter Littler Global	Warszawa	24	15
96	Maciej Derejczyk i Partnerzy	Wrocław	24	14
97	Aval Consult Ostrowska, Szychowski, Krawczyk, Korpusik, Grzechowiak i Partnerzy	Gdańsk	23	20
98	Merski Radcy Prawni i Adwokaci	Poznań	23	17
99	Michalak Kosicka Zawolski i Partnerzy	Warszawa	23	16
99	Russell Bedford Dmowski i Wspólnicy Kancelaria Adwokacka	Warszawa	23	16



Międzynarodowa Konferencja Podatkowa Russell Bedford 2021

Prawie 200 uczestników dołączyło online do Międzynarodowej Konferencji Podatkowej Russell Bedford 2021, która odbyła się w dniach 17-18 czerwca. Otwierając tegoroczną konferencję, prezes Russell Bedford, Bruce Saward, w swoim powitaniu i wprowadzeniu pochwalił zespół Central Office za dalsze sukcesy w obsłudze sieci podczas pandemii, zarząd Russell Bedford za innowacje i udoskonalenie sposobu prowadzenia działalności i oczywiście członków Russell Bedford za ich godne podziwu wsparcie i poświęcenie w obsłudze swoich klientów.

Pierwsza sesja dnia była prowadzona przez Jennifer D. Lindy, Esq. (Chamberlain, Hrdlicka, Attorneys-at-Law – Atlanta), która omówiła kwestie zgodności podatkowo-prawnej w odniesieniu do zagranicznych trustów i wyzwań związanych z inwestycjami zagranicznymi w USA.

Hank Moonen (TaxModel – Holandia) poprowadził sesję zatytułowaną Tax Technology and the journey to Tax Advisory 2.0. – na temat technologii. Omówił dlaczego technologia podatkowa jest ważna, odnosząc się przy tym do czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Hank przedstawił podstawową wiedzę na temat krajobrazu technologii podatkowych i wyjaśnił, jak zastosować ją w praktyce, jednocześnie zapewniając wgląd w produkty, które firmy powinny rozważyć.

Pierwszy dzień zakończył się panelem dyskusyjnym „Podatki po Brexicie – kluczowe zmiany w wybranych jurysdykcjach”, prowadzonym przez Stephana Strothenke (Halle w Westfalii), do którego dołączyli paneliści Francesco Cicculi (Rzym), Jacobo García-Nieto (Barcelona), Gordon Hayden (Dublin.) i Iaina Lundie (Belfast). Gordon Hayden, uznając trudności, z jakimi borykają się obecnie przedsiębiorstwa określił ten

moment jako szansę, mówiąc: „Wielka zmiana daje wielką szansę; otrzymujemy ogromną szansę sprzedaży naszych usług klientom. Firmy w Wielkiej Brytanii zamierzają wykorzystać Irlandię jako bramę do UE, w wyniku czego byłibyśmy w stanie pozyskać kilku nowych klientów, aby zapewnić tego rodzaju wsparcie”. Stephan Strothenke dodał: „Nie wystarczy założyć firmę lub skrzynkę pocztową w państwie członkowskim UE; potrzebujesz substancji, potrzebujesz obecności w kraju, w tym zatrudnionych tam pracowników”. Iain Lundie poruszył zawłości związane z zakupami w Wielkiej Brytanii, obecnie „kraju trzeciego”, i wynikające z tego problemy z wysyłką do Irlandii. Powiedział: „Radzenie sobie z podatkiem VAT przy sprzedaży do Wielkiej Brytanii, która przed Brexitem może ulec 24-godzinny zwrotowi, trwa teraz znacznie dłużej i często wiąże się z dodatkowymi wyzwaniami, takimi jak nie-zrealizowane dostawy”.

Prezes Russell Bedford, Stephen Hamlet, rozpoczął drugi dzień powitaniem i aktualizacją na temat sieci dla członków. Stephen mówił o różnorodności w sieci oraz o podstawowych wartościach, które sprawiają, że wszyscy związani z Russellem Bedfordem są odpowiedzialni za swoje słowa i czyny podczas reprezentowania sieci. Mówiąc o niesamowitym rozwoju, jaki odnotowała sieć pomimo wyzwań minionego roku, pogratulował wszystkim, którzy przyczynili się do imponującego 13% wzrostu liczby członków. Rezultat ten został osiągnięty nie tylko dzięki dodaniu kilku nowych członków, ale także dzięki wzrostowi netto wśród istniejących członków, którzy nadal się rozwijają, pomimo takich przeciwności. Stephen powitał nowych członków, którzy dołączyli do sieci od zeszłorocznej Międzynarodowej Konferencji Podatkowej, i podzielił się wiadomościami o niedawno zakończonym projekcie modernizacji IT w celu ulepszenia globalnej strony internetowej, intranetu i aplikacji katalogowej – jest to część strategii rozwoju sieci, która koncentruje się na

przyciąganiu nowych firm członkowskich i zwiększaniu doświadczenia obecnych członków na całym świecie.

Jeremy Mindell (Primondell) dołączył, aby podzielić się streszczeniem bieżących, międzynarodowych kwestii podatkowych, w tym BEPS 2.0, zmian cen transferowych, zmian podatkowych i wyzwań w odpowiedzi na COVID, zmiany stanowiska USA w sprawie podatków od osób prawnych oraz międzynarodowej koordynacji w zakresie egzekwowania. Jeremy podzielił się doskonałymi spostrzeżeniami na temat bardzo aktualnych zmian podatkowych G7 po podpisaniu umowy z 6 czerwca 2021 r.

Następnie odbyła się sesja panelowa, która koncentrowała się na studium przypadku dotyczącego podatków międzynarodowych związanych z brytyjską platformą internetową do dostarczania żywności, która powstała w Ameryce Północnej i Europie, i która wymagała porad dotyczących kwestii podatkowych. Dyskusję prowadził Graham Caddock (Londyn), do którego dołączyli paneliści Armando Aguila (Meksyk), Jaspal Dhillon (Londyn), Steve Horn (Atlanta), Rocío Luna (Málaga) i Vanessa Richardson (Haga). Wywiązała się fascynująca dyskusja; na temat złożoności obecnych regulacji, które zwykle odpowiadają korporacjom, ale nie jednostkom, co wymaga czasem trudne pytania moralne.

Vanessa Richardson podzieliła się historią sprawy rozpatrywanej przez Sąd Apelacyjny w Amsterdamie w lutym 2021 r., w której ustalono, że doręczyciele mają być traktowani jak pracownicy. Kluczowym elementem decyzji był poziom dochodów dostawców, który wynikał z niemożności zapewnienia sobie ochrony na przykład przed niepełnosprawnością i bezrobociem. Uznano zatem, że powinni oni mieć prawo do uzyskania dostępu do przepisów prawa pracy i usług socjalnych. Zapytana o CSR i potencjalne ryzyko tworzenia reputacji firm w odniesieniu do opieki nad pracownikami, Vanessa powiedziała:

„Osoby wykonujące tego typu prace dostawcze są często studentami, nie mają innych dochodów ani ochrony. W Hadze panuje ogólny konsensus, że ci pracownicy powinni być chronieni”.

Tegoroczna konferencja zakończyła się zabawnym quizem podatkowym, aby pomóc zebrać pieniądze na cele charytatywne. Po kilku trudnych rundach, z kilkoma trudnymi pytaniami na temat dziwacznych przepisów podatkowych w historii, delegaci zarobili rozczarowującą kwotę, gdy dotarli do 16. i ostatniego pytania. Jednak decydując się na obstawienie tego, co zarobili, aby zdobyć maksymalną nagrodę, przytłaczająca większość odpowiedzi na ostatnie pytanie była poprawna i tym samym zebrano w sumie 1600 funtów dla zwycięskiej organizacji charytatywnej. Spośród wielu sugestii przekazanych przez delegatów wybraną w niezależnym losowaniu organizacją charytatywną była „Save the Children”. Ważne przypomnienie, że dzieci są przyszłością!

Stephen podsumował konferencję: „Wspólnie jest być świadkiem energii naszych spotkań, którą nadal widzę w Internecie. Nasi członkowie żywią się nawzajem energią i entuzjazmem, a dzielenie się różnymi spostrzeżeniami i doświadczeniami jest sposobem, w jaki nadal się uczą i rozwijają”. Dodał: „Różnorodność prelegentów i różnorodność naszych sesji sprawia, że nasze wydarzenia są interesujące; w rezultacie zaangażowanie jest bardzo wysokie. Czuję, że członkowie czerpią wiele od naszych ekspertów, a nasze wewnętrzne dyskusje panelowe pokazały pasję i wiedzę naszych ludzi na całym świecie. Cieszymy się, że możemy jak najszybciej wznowić fizyczne spotkania; jednak nie mogę wystarczająco podkreślić, jak bardzo jestem pod wrażeniem naszych członków, ich nastawieniem i chęcią dalszego dostarczania wszystkiego, co najlepsze w tym bardzo odmiennym środowisku pracy”.



Czy przepisy mające wpływ na branżę e-commerce nie są wprowadzane zbyt późno?

MICHAŁ ZDANOWSKI

Konsultant Podatkowy
Russell Bedford

PYTANIE ZAWARTE W TYTULE NINIEJSZEGO ARTYKUŁU JEST CZYSTO RETORYCZNE – FAKT TEN WYDAJE SIĘ BEZSPORNY. CO WIĘCEJ, JEŻELI PRZEPISY TE NIE ZOSTANĄ ZAIMPLEMENTOWANE W ODPOWIEDNIM CZASIE, SYTUACJA TAKA MOŻE W ZNACZNY SPOSÓB UTRUDNIĆ PRZYSTOSOWANIE SIĘ DO NICH PRZEDSIĘBIORCÓW OPERUJĄCYCH NA RYNKU E-COMMERCE. DLATEGO PONIŻSZY ARTYKUŁ NIE BĘDZIE DOTYCZYŁ OMÓWIENIA DANYCH PRZEPISÓW (NA TO PRZYJDZIE JESZCZE CZAS, KIEDY ZOSTANĄ ZAIMPLEMENTOWANE DO POLSKIEGO PORZĄDKU PRAWNEGO), ALE TEGO, JAKIE NIE-PRZYJEMNOŚCI MOGĄ SPOTKAĆ NIEKTÓRYCH POLSKICH PRZEDSIĘBIORCÓW.

O jakie przepisy chodzi? Dotyczy to przepisów tzw. pakietu e-commerce, a w szczególności rozszerzenia procedury MOSS[1], tj. OSS (One Stop Shop) oraz IOSS (Import One Stop Shop)[2]. Co oznaczają te skróty i kryjące się za nimi nazwy, zostanie pokrótce przedstawione poniżej, jednakże w tym momencie należy się skupić na innej kwestii. Mianowicie, wyżej wspomniany pakiet e-commerce zostanie wprowadzony do polskiego porządku prawnego poprzez ustawę o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw. Obowiązek ten wynika

z przepisów uchwalonej dyrektywy Rady (UE) 2017/2455 zmieniającej dyrektywę 2006/112/WE i dyrektywę 2009/132/WE w odniesieniu do niektórych obowiązków wynikających z podatku od wartości dodanej w przypadku świadczenia usług i sprzedaży towarów na odległość oraz dyrektywy Rady (UE) 2019/1995 zmieniającej dyrektywę 2006/112/WE w odniesieniu do przepisów dotyczących sprzedaży towarów na odległość oraz niektórych krajowych dostaw towarów.

Problem stanowi fakt, że na moment

pisania niniejszego tekstu (18 czerwca 2021 r.), wyżej wspomniana ustawa jest obecnie rozpatrywana przez Senat (który prawdopodobnie będzie nad nią głosował tego samego dnia), zaś implementacja unijnych przepisów musi zostać dokonana do 1 lipca 2021 r. Już abstrahując od możliwości, iż Senat naniesie poprawki, a więc ustawa ponownie trafi do Sejmu, to przyjmując, że Prezydent podpisze ją w trybie przyspieszonym, w pierwszym dostępnym momencie po zatwierdzeniu przez Sejm albo Senat, *vacatio legis* tych zmian nie spełni, przyjętego za standardowe, okresu

14 dni. Zgodnie bowiem z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych – „Akty normatywne, zawierające przepisy powszechnie obowiązujące, ogłaszane w dziennikach urzędowych wchodzą w życie po upływie czternastu dni od dnia ich ogłoszenia, chyba że dany akt normatywny określi termin dłuższy.”. Wprawdzie w ust. 2 tego samego przepisu można przeczytać, iż: „W uzasadnionych przypadkach akty normatywne, z zastrzeżeniem ust. 3, mogą wchodzić w życie w terminie krótszym niż czternaście dni, a jeżeli ważny interes państwa wymaga natychmiastowego wejścia w życie aktu normatywnego i zasady demokratycznego państwa prawnego nie stoją temu na przeszkodzie, dniem wejścia w życie może być dzień ogłoszenia tego aktu w dzienniku urzędowym.”, lecz czym innym jest ważny interes państwa, a czym innym zwyczajne zaniedbanie.

Wracając do samej procedury oraz użytych powyżej skrótów, należy pokrótce wyjaśnić na czym będzie ona polegać. Zgodnie z rządową stroną[3] procedura OSS, która zastąpi procedurą MOSS, pozwoli:

- 1) poszerzyć katalog usług, które zostaną objęte procedurą,
- 2) na wprowadzenie wewnętrzzspólnotowej sprzedaży towarów na odległość,
- 3) na wprowadzenie dostaw krajowych poprzez interfejs elektroniczny.

Natomiast procedurą IOSS zostanie objęta sprzedaż na odległość towarów importowanych z państw trzecich lub terytoriów trzecich w przesyłce o wartości nieprzekraczającej 150 euro.

Od 1 lipca 2021 r. podatnik, tj. przedsiębiorca spełniający warunki do zarejestrowania się do procedury OSS, czyli przekroczenie progu kwotowego sprzedaży w wysokości 10.000 euro, po zarejestrowaniu się będzie mógł łatwiej zadeklarować i zapłacić należny podatek od towarów i usług w innych państwach członkowskich. Założenia wyglądają dobrze, ale dokładnej oceny będzie można dokonać dopiero po wprowadzeniu przepisów.

Problem leży, jak zostało wspomniane powyżej, w konieczności przygotowania się przez przedsiębiorców do powyższych zmian. Jak jednak mają tego dokonać, skoro nie wiadomo nawet jaką ostateczną formę przyjmą unijne rozwiązania w Polsce?

Na wyżej wspomnianej stronie rządowej można znaleźć m. in. dokument „Przewodnik dotyczący punktu kompleksowej obsługi w zakresie VAT”. Dokument, jak napisano w jego wstępie, nie jest wyczerpujący i nie jest również zakończony, dlatego nie jest powiedziane, że podatnik znajdzie w nim odpowiedź na pytanie, które dotyczy jego kwestii.

Problem powstaje również przy rejestracji, a właściwie jeszcze jej oficjalnym braku. Od 1 kwietnia br.

można składać zgłoszenia rejestracyjne do wyżej wspomnianych procedur. Jednakże, jak wprost podaje strona rządowa[4], powyższe zgłoszenie rejestracyjne nie jest równoznaczne z rejestracją do procedury. Co więcej, dany przedsiębiorca zostanie zarejestrowany dopiero po spełnieniu warunków, które zostaną określone w jeszcze niewprowadzonych przepisach prawa, które muszą zostać uchwalone najpóźniej do 1 lipca. Brzmi dobrze? Najwyraźniej dla polskiego prawodawcy – tak.

I na koniec – przykład czysto anegdotyczny, dlatego niemający żadnej wartości dowodowej, ale jednak do pewnego stopnia pokazujący absurd zbyt późnego wprowadzania przepisów.

Podatnik dzwoniący na infolinię do Krajowej Informacji Skarbowej, chcący wyjaśnić kwestie związane z procedurą OSS – innymi słowy, próbujący się przygotować na nadchodzące zmiany – usłyszał jedynie, że nie mogą mu zostać udzielone informacje, ponieważ nie zostały jeszcze uchwalone przepisy. Jedyne co może w takiej sytuacji zrobić, to zapoznać się z wcześniej wspomnianym Przewodnikiem.

Należy podkreślić z całą stanowczością – to nie jest wina pracowników Krajowej Informacji Skarbowej. Powyższe wynika z zaniedbania polskiego prawodawcy i nieuchwalenia odpowiednio wcześniej ważnych i nieprostych przepisów, które dotkną wielu polskich przedsiębiorców.

Interpretacja: limit do transakcji z wieloma podmiotami a zwolnienie na podstawie art. 11n.

Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej wydał interpretację, w której wskazał jak spółka może skorzystać z prawa do zwolnienia z obowiązku sporządzenia lokalnej dokumentacji cen transferowych na podstawie art. 11n pkt 1 ustawy o CIT w zw. z art. 11l ust. 3 tej ustawy.

LESZEK DUTKIEWICZ

Partner

Russell Bedford Katowice



pkt 34 i 34a ustawy o CIT i osiągnęła dochód podatkowy.

Interpretacja dotyczy sytuacji, w której spółka w 2019 r. realizowała transakcję kontrolowaną o charakterze jednorodnym polegającą na sprzedaży złomu metali kolorowych do 3 podmiotów powiązanych tj.

- podmiot powiązany nr 1, który spełniał wszystkie warunki, o których mowa w art. 11n pkt 1 ustawy o CIT (wartość transakcji z tym podmiotem - ok. 0,8 mln zł netto),
- podmiot powiązany nr 2, który spełniał wszystkie warunki, o których mowa w art. 11n pkt 1 ustawy o CIT (wartość transakcji z tym podmiotem - ok. 51 mln zł netto),
- podmiot powiązany nr 3, który nie spełnił wszystkich warunków, o których mowa w art. 11n pkt 1 ustawy o CIT, bo poniósł stratę podatkową w 2019 r. (wartość transakcji z tym podmiotem - ok. 7,4 mln zł netto).

Łączna wartość tych transakcji kon-

trolowanych o charakterze jednorodnym wyniosła 59,2 mln zł netto, a zatem przekroczyła próg ustawowy dla transakcji towarowych w wysokości 10 mln.

Jednakże ta wartość całkowita uwzględnia transakcje z wszystkimi trzema kontrahentami. Po wyłączeniu sumy transakcji z podmiotami, którym przysługuje zwolnienie, pozostała wartość nie przekracza progów dokumentacyjnych, o których mowa w art. 11k ust. 2 ustawy CIT. W związku z powyższym w przypadku takich transakcji kontrolowanych po stronie spółki nie powstaje obowiązek sporządzenia lokalnej dokumentacji cen transferowych.

Zasadnicza wątpliwość interpretacyjna, która powstała po stronie spółki sprowadza się do ustalenia czy w odniesieniu do transakcji kontrolowanych, o charakterze jednorodnym, na które składa się kilka transakcji kontrolowanych realizowanych z kilkoma różnymi podmiotami powiązanymi, spółka ma prawo do skorzystania ze zwolnienia dokumentacyjnego z art. 11n pkt 1 Ustawy o CIT, w przypadku gdy część podmiotów powiązanych (tj. kontra-

Wnioskodawca jest spółką należącą do grupy kapitałowej X, która zajmuje się obrotem złomem. W trakcie roku obrotowego 2019 Spółka zawierała transakcje kontrolowane z 25 podmiotami powiązanymi z grupy X, których siedziba znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Żaden z kontrahentów spółki, będących podmiotami powiązanymi, którzy dostarczyli informacje, nie korzystał ze zwolnień, o którym mowa w art. 6 ustawy o CIT lub art. 17 ust. 1 pkt 34 i 34a ustawy o CIT, a większość kontrahentów spółki, będących podmiotami powiązanymi, osiągnęła w 2019 r. dochód podatkowy, a tylko kilku z nich zanotowało stratę podatkową. Jednocześnie sama Spółka w 2019 r. również nie korzystała ze zwolnień, o którym mowa w art. 6 ustawy o CIT lub art. 17 ust. 1

hentów danej transakcji kontrolowanej) spełniła warunki, o których mowa w ww. przepisie (tzw. grupa zwolniona), a część nie spełniła (tzw. grupa niezvolniona). Przy czym wartość transakcji kontrowanej o charakterze jednorodnym określona tylko dla grupy niezvolnionej nie przekroczyła progów dokumentacyjnych, o których mowa w art. 11k ust. 2 ustawy o CIT.

W świetle obowiązującego stanu prawnego stanowisko wnioskodawcy zakładające, iż w przedstawionym stanie faktycznym spółka ma prawo do skorzystania ze zwolnienia z obowiązku sporządzenia lokalnej dokumentacji cen transferowych, zostało uznane za prawidłowe.

W odniesieniu do przedstawionych wątpliwości wnioskodawcy, należy zwrócić uwagę na treść art. 11l ust. 3 updop, zgodnie z którym określając wartość transakcji kontrolowanych o charakterze jednorodnym, o których mowa w ust. 1, nie uwzględnia się wartości transakcji kontrolowanych, o których mowa w art. 11n, co oznacza, że wartość transakcji (i progi dokumentacyjne) należy ustalać jedynie dla tej części transakcji, która nie podlega zwolnieniu.


Należy zauważyć, że w art. 11n ust. 1 updop, zawierającym przesłanki do zwolnienia z obowiązku sporządzenia lokalnej dokumentacji cen transferowych, ustawodawca, jako warunek konieczny, wskazał m.in. brak poniesienia straty podatkowej. Z brzmienia ww. przepisu wynika, że obowiązek sporządzenia lokalnej

dokumentacji cen transferowych nie ma zastosowania do transakcji kontrolowanych zawieranych przez podmioty krajowe, które m.in. nie poniosły straty podatkowej.

Zatem, w przypadku, gdy transakcja kontrolowana tylko z jednym z krajowych podmiotów powiązanych nie spełnia warunków wymienionych w art. 11n pkt 1 lit. c updop, obowiązek sporządzenia lokalnej dokumentacji cen transferowych wystąpi jedynie dla tej transakcji zawieranej przez wnioskodawcę z tym podmiotem powiązanym.

Tym samym, w przypadku transakcji kontrolowanej o charakterze jednorodnym, której wartość z podmiotami powiązanymi spółki przekracza łącznie 10 000 000 zł, ale jednocześnie po wyłączeniu podmiotów, o których mowa w art. 11n pkt 1 updop, nie przekroczy 10 000 000 zł, spółka dla tego rodzaju transakcji nie będzie zobowiązana do sporządzenia lokalnej dokumentacji cen transferowych za 2019 r.

Interpretacja ta stanowi cenną wskazówkę dla podatników, którzy zawierają transakcje z wieloma podmiotami powiązanymi, natomiast mają pewną trudność z ustaleniem czy mogą oraz w jaki sposób mogą skorzystać z prawa do zwolnienia z obowiązku sporządzenia lokalnej dokumentacji cen transferowych. Każdy przypadek transakcji wielostronnych należy uważnie przeanalizować, ale jak potwierdza rozwijająca się praktyka jest wiele sytuacji, w których sporządzanie dokumentacji nie będzie konieczne.

 *W świetle obowiązującego stanu prawnego stanowisko wnioskodawcy zakładające, iż w przedstawionym stanie faktycznym spółka ma prawo do skorzystania ze zwolnienia z obowiązku sporządzenia lokalnej dokumentacji cen transferowych, zostało uznane za prawidłowe.*

Ulga na robotyzację – kiedy i w jaki sposób można z niej skorzystać?

Ulga na robotyzację przemysłową jest skierowana do firm chcących usprawnić produkcję przez zastosowanie nowoczesnych, zaawansowanych technologicznie urządzeń. Celem takiej ulgi ma być wzrost liczby robotów w produkcji a tym samym zwiększenie jej wydajności i obniżenie kosztów.

MARTA WÓJCICKA

Russell Bedford

Przygotowywana przez Ministerstwo Rozwoju i Ministerstwo Finansów ulga na robotyzację miała zostać wprowadzona od 1 stycznia 2021 r. Wznowiono ten pomysł podczas prezentowania założeń Polskiego Ładu.

Kto skorzysta z ulgi?

Ulga na robotyzację przemysłową ma objąć polskie firmy. Jest ona szczególnie istotna w przypadku tych przedsiębiorstw, które do tej pory nie zainwestowały w roboty ze względu na konieczność poniesienia zbyt dużych nakładów inwestycyjnych.

Z nowo wprowadzanej ulgi podatkowej może skorzystać firma, która zakupi i zainstaluje robota przemysłowego. Ulga ma być dla wszystkich firm, bez znaczenia na wielkość lub branżę. Ponadto, warto zaznaczyć, że ulga obejmie płatników PIT i CIT.

Jak działa ulga?

Rozwiązanie to przewiduje, że przedsiębiorcy, którzy zdecydują się zmodernizować zakład przemysłowy, będą mogli odliczyć 50 proc. kosztów poniesionych na inwestycje w robotyzację.

Do kosztów takiej nowoczesnej inwestycji zalicza się:

- zakup lub leasing robotów i kobotów,

- zakup niezbędnego oprogramowania,
- zakup osprzętu (np. torów jezdnych, obrotników, sterowników),
- zakup związany z Bezpieczeństwem i Higieną Pracy,
- szkolenia dla pracowników, mających obsługiwać roboty.

Koszty na robotyzację przedsiębiorcy będą mogli odliczyć w ciągu roku podatkowego. Niezbędne będzie dokonanie dodatkowe odpisu w momencie składania rocznego zeznania podatkowego.

Ulga robotyzacyjna ma przybliżyć Polskę do europejskich standardów

Według danych z 2018 r. gęstość robotów w przemyśle przetwórczym w Polsce (wyrażona w liczbie robotów przypadających na 10 tys. pracowników), znacząco odbiega od średniej w innych krajach, jak chociażby w Czechach czy na Węgrzech. Ulga robotyzacyjna ma wyrównać poziom.

Podatkowe wsparcie robotyzacji przemysłowej może okazać się kluczowym argumentem dla zagranicznych inwestorów. Dzięki niemu chętniej będą przenosić swoje produkcje do Polski. Ulga przyczyni się do zwiększenia konkurencyjności na rynku wewnętrznym i międzynarodowym.

Według danych z 2018 r. gęstość robotów w przemyśle przetwórczym w Polsce (wyrażona w liczbie robotów przypadających na 10 tys. pracowników), znacząco odbiega od średniej w innych krajach, jak chociażby w Czechach czy na Węgrzech. Ulga robotyzacyjna ma wyrównać poziom.

Zasady opodatkowania najmu majątku prywatnego osób prowadzących działalność gospodarczą – uchwała NSA

Dnia 24 maja 2021 r. Naczelny Sąd Administracyjny podjął uchwałę istotną dla wszystkich osób fizycznych wynajmujących składniki majątkowe (np. nieruchomości). Do czasu podjęcia uchwały istniały poważne wątpliwości do jakiego źródła należy zaliczać przychody osiągane ze składników majątkowych należących do osób fizycznych, a w konsekwencji w jaki sposób należy opodatkować przychody pochodzące z wynajmu składników majątkowych.

KAMIL KWIATEK

Russell Bedford Katowice

W celu rozwiania tychże wątpliwości 13 stycznia 2021 r. do Naczelnego Sądu Administracyjnego został złożony wniosek Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców o podjęcie uchwały wyjaśniającej: „Czy w świetle przepisu art. 10 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1426 z późn. zm.; dalej u.p.d.o.f.) o zakwalifikowaniu przychodów z najmu składników majątkowych niezwiązanych z działalnością gospodarczą do wymienionego w tym przepisie źródła przychodów decydują kryteria przedmiotowe czy też zamiar (decyzja) podatnika?”

Naczelny Sąd Administracyjny dopatrywał się jednak w powyższym pytaniu wadliwości i zdecydował, iż właściwym pytaniem, które dawałoby odpowiedź na pojawiające się w orzecznictwie rozbieżności interpretacyjne powinno dotyczyć tego, czy przychody z najmu, podnajmu, dzierżawy, poddzierżawy oraz innych umów o podobnym charakterze mogą być zaliczone bez ograniczeń do źródła przychodów wymienionego w art. 10 ust. 1 pkt 6 u.p.d.o.f., jeżeli stanowią

składnik majątkowy mienia osoby fizycznej, który nie został przez nią wprowadzony do majątku związanego z wykonywaniem działalności gospodarczej?

Naczelny Sąd Administracyjny po przeprowadzeniu szerokiej analizy przepisów, doszedł do wniosku, iż jeżeli podatek:

- nie podejmuje czynności zmierzających do wyraźnego wyodrębnienia przedsiębiorstwa poprzez stworzenie zorganizowanego zespołu składników materialnych i niematerialnych mających służyć tej działalności,
- nie buduje struktury organizacyjnej pozwalającej mu na zarządzanie tą wydzieloną częścią majątku,
- nie wypracowuje strategii tej działalności (planów co do jej rozwoju, badania rynku pod kątem potrzeb potencjalnych najemców, dostosowywania składników majątkowych do tych potrzeb), a jedynie lokuje nadwyżki posiadanych środków (uzyskiwanych z różnych źródeł przychodu) w zakup nieruchomości (w tym także lokali), które następnie wynajmuje, to nie można uznać, że składniki majątkowe związane są z działalnością gospodarczą.

Ponadto Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, iż to podatnik decyduje, o tym czy „powiązać” określone składniki swojego mienia z wykonywaniem działalności gospodarczej, czy też zachować je w zarządzie majątkiem niezwiązanym z działalnością gospodarczą i oddać np. w najem.

Powyższe oznacza, że wynajem składników materialnych przez osobę fizyczną, może zostać uznane za prowadzenie działalności gospodarczej tylko, gdy zostaną one powiązane przez podatnika z działalnością gospodarczą, np. poprzez amortyzowanie danego składnika majątku jako środka trwałego w ramach działalności gospodarczej.

Uchwała ma pozytywny wpływ na sytuację podatkową osób fizycznych, które wynajmują wiele składników majątkowych, ponieważ mogą sami zdecydować, czy przychody z najmu opodatkować na zasadach ryczaftu w wysokości 8,5% do kwoty 100 000,00 zł przychodu i 12,5% powyżej tej kwoty, czy też na zasadach ogólnych skali podatkowej, bądź w przypadku, gdy powiążą składniki majątkowe z działalnością gospodarczą na ogólnych zasadach skali podatkowej lub podatkiem liniowym w wysokości 19%.

Investor Desk, interpretacja 590 – nowe rozwiązania Ministerstwa Finansów dla największych inwestorów

Resort finansów podejmuje działania w kierunku zachęty inwestorów zagranicznych. Już od przyszłego roku zostaną wprowadzone ułatwienia dla inwestorów zagranicznych.

DARYA BANNAYA

Młodszy Konsultant Podatkowy
Russell Bedford

Ułatwienia obejmą:

- Centrum Obsługi w MF (tzw. Investor Desk)
- Interpretacja 590
- Podatkowe grupy VAT
- Polska Spółka Holdingowa
- Opcja opodatkowania VAT usług finansowych
- Ułatwienia dla podatkowej grupy kapitałowej

Działania Ministerstwa Finansów dążą do tego, aby nowoprzyjęty pakiet działań ukierunkowanych na zachętę inwestycji zagranicznych stał się wizytówką naszego kraju. Pakiet rozwiązań został przedstawiony 14 czerwca w ramach części składowej Nowego Ładu. Ma on na celu zwiększenia atrakcyjności Polski jako kraju dla ulokowania kapitału poprzez złagodzenie rozwiązań obecnych oraz wprowadzenie nowych co w konsekwencji sprowadza się do stworzenia systemu, który będzie w stanie zapewnić inwestorom szybką oraz kompleksową obsługę. Minister finansów, funduszy oraz polityki regionalnej Tadeusz Kościński skomentował działania resortu w następujący sposób: „Musimy wykorzystać popandemiczne odmrożenie światowych gospodarek do wzmocnienia inwestycji zagranicznych w naszym kraju właśnie poprzez stworzenia atrak-

cyjniejszych warunków podatkowych”.

O ile wprowadzenie grup VAT[1], usunięcie barier podatkowych dla spółek holdingowych ulokowanych w Polsce, możliwość opodatkowania VAT instytucji finansowych, wprowadzenie ułatwień dla grup kapitałowych są raczej modyfikacją, ulepszeniem istniejących dotąd rozwiązań. Natomiast powołanie tzw. Investor Desk w resorcie finansów oraz stworzenia możliwości wydania indywidualnej interpretacji 590 jest absolutną nowością.

Centrum Obsługi Inwestora

Bardzo dużą zmianą podatkową dla dużych inwestorów będzie otwarcie Centrum Obsługi w MF (tzw. Investor Desk). Minister Tadeusz Kościński poinformował o tym, że Centrum Obsługi Inwestora powstanie dla strategicznych klientów zarówno zza granicy jak i z Polski. Będzie dbało o ich kompleksową obsługę, zarówno na etapie wydawania interpretacji 590 jak i potem, w ramach bieżącej obsługi firmy, która zdecydowała się postawić na Polskę. Ministerstwo będzie oferowało bezpośrednio obsługę dla kluczowych inwestorów na zasadzie „jedno okienko, jedna decyzja, szybka informacja o podatku”.

Interpretacja 590

Z informacji udzielonych przez Ministerstwo Finansów wynika, że wzorem Włoch, Węgier, Słowacji oraz innych krajów konkurujących z nami o inwestycje zostaną celowo wprowadzone szczególne rozwiązania dla strategicznych

partnerów. MF chce wydawać wielkim inwestorom jedną opinię o wszystkich podatkowych skutkach inwestowania w Polsce. Będzie to Interpretacja 590, czyli przygotowane bezpośrednio przez Ministerstwo Finansów porozumienie inwestycyjne.

„Interpretacja 590 będzie listem żelaznym, który da inwestorowi nie tylko najwyższą ochronę, ale również wysoki prestiż i rangę porozumienia. Będzie to usługa premium dla firm, które zdecydują się postawić na Polskę”, tłumaczy wiceminister finansów Jan Sarnowski.

Przeanalizowane w indywidualnej interpretacji podatkowej konsekwencje dużych inwestycji dotyczą PIT, CIT, VAT, akcyzy, niejednokrotnie również podatku od nieruchomości czy cła.

„Zgromadzenie informacji o podatku od planowanych inwestycji trwać może wiele miesięcy. W czasie restartu gospodarki po pandemii, inwestorzy jak nigdy wcześniej potrzebują szybkiej, konkretnej informacji a Polska im ją da. Interpretacja 590 obejmować będzie nie tylko interpretacje indywidualną, ale także ekwiwalent wiążącej informacji stawkowej, wiążącej informacji akcyzowej, opinii zabezpieczającej i uprzedniego porozumienia cenowego”, podkreśla Jan Sarnowski.

Po zawarciu umowy z inwestorem, interpretacja będzie obowiązywała przez 5 lat od daty jej wydania. Możliwe będą renegotjacje jej treści skutkujące zmianami w porozumieniu, w tym w przedłużeniu okresu jej obowiązywania.

Nowy obowiązek podmiotów wpisanych do KRS – elektroniczna skrzynka do doręczeń

Od 1 lipca 2021 roku wchodzi w życie ustawa o doręczeniach elektronicznych. Nowe przepisy zmodyfikują między innymi formę komunikacji z organami publicznymi oraz sądami. Będzie to miało bezpośredni wpływ na funkcjonowanie spółek handlowych. Wcześniej już pisaliśmy o tym, iż Krajowy Rejestr Sądowy od 1 lipca zmienia również tryb obsługi podmiotów zarejestrowanych w KRS, wszystkie wnioski dotyczące zmian danych w podmiotach bądź rejestracja nowych będzie się odbywała wyłącznie w formie elektronicznej.

DARYA BANNAYA

Młodszy Konsultant Podatkowy
Russell Bedford

Dzięki nowelizacji w zakresie przyspieszonej elektronizacji doręczeń, postępowań, a nawet rozpraw sądowych, interesanci będą mogli przyspieszyć procesy urzędowo-sądowe. Nowe przepisy znajdują się w kodeksie postępowania cywilnego, kodeksie spółek handlowych oraz w kodeksie postępowania administracyjnego.

Najbardziej istotną zmianą w doręczeniach elektronicznych dla podmiotów zarejestrowanych w KRS jest obowiązek posiadania skrzynek elektronicznych, które będą wyspecjalizowane do otrzymania korespondencji od podmiotów administracyjnych oraz sądowych. Obowiązkowi założenia skrzynki elektronicznej będą podlegać:

- spółki partnerskie
- spółki komandytowe
- spółki jawne
- spółki komandytowo – akcyjne
- spółki akcyjne
- spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

Ponadto po założeniu takiej skrzynki do doręczeń, wyżej wymienione podmioty będą zobowiązane do wyznaczenia administratora, który będzie miał nadane wszelkie uprawnienia związane ze skrzynką, będzie mógł aktywować adres oraz zarządzać skrzynką. Obowiązek wyznaczenia administratora dla skrzynki elektronicznej będzie dotyczył spółek, lecz osoby fizyczne prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą będą z niego zwolnieni.

Kolejną zmianą jest utworzenie bazy adresów elektronicznych, wszystkie adresy będą ujawnione w rejestrze publicznym i staną się równoważną formą doręczeń urzędowej korespondencji od organów administracji publicznej oraz sądów.

Na dzień dzisiejszy wciąż trwają prace nad wdrożeniem rozwiązań technicznych związanych ze elektroniczną skrzynką odbiorczą, rozważana jest już zmiana terminu wejścia w życie nowych rozwiązań. Wnioski o utworzenie adresów elektronicznych będzie można składać już od 1 lipca 2021 roku, jednak w przypadku odroczenia terminu wejścia w życie regulacji dotyczących skrzynek elektronicznych wejdą one w życie najprawdopodobniej 1 października 2021 roku.

Przedsiębiorcy powinni dopilnować wszelkich terminów w zakresie obowiązku założenia skrzynki do doręczeń elektronicznych, aby uniknąć dotkliwych komplikacji w razie uchybienia temu obowiązkowi, w postaci chociażby fikcji doręczenia pism kierowanych przez urzędy oraz sądy.

Kolejną zmianą jest utworzenie bazy adresów elektronicznych, wszystkie adresy będą ujawnione w rejestrze publicznym i staną się równoważną formą doręczeń urzędowej korespondencji od organów administracji publicznej oraz sądów.

Polski Ład w perspektywie pracownika i pracodawcy

Polski Ład to nasz plan na czas po pandemii, w którym przedstawione zostały propozycje dotyczące wielu dziedzin życia społecznego i gospodarczego. Plan, który przewiduje działania i inwestycje m.in. w zdrowie, rodzinę czy energetykę. To nasza odpowiedź na rzeczywistość postcovidową[1]. Taką informację przekazuje nam specjalistyczna strona internetowa założona w celu przybliżenia obywatelom założeń Nowego Polskiego Ładu gospodarczego. Póki co jednak nie mamy żadnych konkretów, a jedynie, co wiemy, to, że plan - z dużym prawdopodobieństwem - zaszkodzi przedsiębiorczości poprzez rewolucyjną zmianę w oskładkowaniu.



DAMIAN
KUSZEŃSKI
Konsultant podtkowy
Russell Bedford

ścińskiego z 17 czerwca 2021 r., na przełomie czerwca i lipca zaprezentowany ma być projekt zmian podatkowych.

Pracownicy się cieszą...

Wśród najbardziej szumnych zapowiedzi podatkowych w Nowym Polskim Ładzie zdecydowanie należy wymienić podniesienie kwoty wolnej od podatku do 30.000 PLN oraz zmianę drugiego progu podatkowego z 85.528 PLN do 120.000 PLN. Zdecydowanie ucieszy to osoby zarabiające najmniej, gdyż może spowodować, że efektywnie obniży to ich opodatkowanie.

Zdecydowanie pozytywnym należy również uznać fakt, że zmiana ta pozwoli dołączyć wreszcie przynajmniej do tzw. „średniaków” europejskich, jeśli chodzi o wysokość kwoty wolnej od podatku. Do tej pory pod tym względem Polska stanowiła europejski ogon, wyprzedzając jedynie Rumunię, Litwę, Bułgarię i Węgry. Nasz kraj plasuje się pod tym względem również znacznie niżej od takich gospodarek jak Botswana (po przeliczeniu 12.384 PLN), Maroko (11.127 PLN), Zambia (3.570 PLN) czy Tanzania (3.960 PLN).

Dodatkowo, zgodnie z zapowiedziami stron rządowych[3], reforma ma być również neutralna dla „klasy średniej” dzięki specjalnej uldze. Dotyczyć to ma pracowników z dochodem od 6.000 do 11.000 PLN miesięcznie.

...ale pracodawcy już nie

zupełnie inaczej wygląda nastawienie pracodawców do opisywanych reform. Trudno jest bowiem powiedzieć, że są one dla nich korzystne. Z pewnością nie można korzystać z faktu, że pracownicy przedsiębiorcy będą lepiej zarabiać[4]. Jest to zdecydowanie pozytywna kwestia, ale dla pracowników nie zaś pracodawców. Co prawda rządowe strony zapowiadają szereg ulg, w tym na innowację, rozwój firmy czy dla inwestora. Brak jest jednak większych szczegółów z wyjątkiem tych już wprowadzonych, jak Estoński CIT, który jednak na ten moment nie odniósł spektakularnego sukcesu[5].

Zdecydowanie jednak widać, że sposobem na pokrycie obniżki podatków dla biedniejszych, będzie zwiększenie danin dla pracodawców. Mowa tutaj oczywiście o zniesieniu możliwości odpisania od podatku

Już na samym początku napotykamy kłopot, gdyż tak naprawdę wiemy tyle co nic. Co prawda, przedstawiciele rządu w samych superlatywach rozpowiadają o przyszłych rozwiązaniach, które mają wesprzeć postcovidową gospodarkę oraz zapewnić przejście przez kryzys ekonomiczny lekką stopą. Brakuje jednak konkretów. Nie ma projektów ustaw, brak jest konsultacji publicznych czy rysów ewentualnych rozwiązań. Na obecną chwilę zapowiedziano wyłącznie obietnice konkretnych zmian. Przypomina to zatem znacznie bardziej program wyborczy, niż faktycznie projekt reform. Pełen jest górnolotnych haseł o poprawie sytuacji obywateli oraz uporządkowaniu systemu podatkowego. Niejednokrotnie jednak ostateczne rozwiązania prawne nie spełniają pokładanych w nich nadziei[2].

Ta sytuacja ma się jednak wkrótce zmienić, gdyż zgodnie z zapowiedzią ministra finansów Tadeusza Ko-

9% składki zdrowotnej dla samozatrudnionych. Chociaż Ministerstwo Finansów powtarza, że zmiana ta nie oznacza wprowadzenia nowego podatku, w końcu składka ta opłacana jest od lat, to podniesienie wysokości płaconych danin z pewnością można by uznać za zwiększenie obciążenia fiskalnego.

Głównym powodem wprowadzenia tej zmiany ma być wyrównanie położenia osób zatrudnionych na umowie o pracę i osób, które prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą. Można jednak dojść do innych wniosków, biorąc pod uwagę ilość wpływów do budżetu, jakie zostaną z tego tytułu wniesione.

Pytania bez odpowiedzi

Z dokładniejszą oceną proponowanych rozwiązań podatkowych należy się na obecny moment wstrzymać do odkrycia treści zmienianych ustaw. Jak to bowiem bywa w kwestiach podatkowych: „diabeł tkwi w szczegółach”. Często coś, co ma w założeniu zapewnić korzyści podatkowe, obłożone jest taką ilością warunków, że koniec końców przepis nie spełnia swoich podstawowych funkcji.

Brak konkretów powoduje, że na stronach internetowych i pomiędzy podatnikami szerzą się plotki na temat ewentualnych rozwiązań, o których rząd głośno nie mówi. Jedną z nich miałyby być informacje, jakoby kwota wolna od podatku obowiązywała wyłącznie do pewnego poziomu podstawy opodatkowania, a po przekroczeniu jej podatek liczony byłby, jakby jej w ogóle nie było.

Każdego dnia poznajemy nowe in-

formacje w zakresie Polskiego Ładu w wyniku oświadczeń polityków czy pracowników ministerstwa. Nie zawsze powodują one rozwianie zrodzonych wątpliwości. W przypadku składek zdrowotnych obliczane mają być one od realnego dochodu, co potwierdzał wiceminister finansów Jan Sarnowski[6]. Nie tłumaczył jednak, co ona oznacza. Czy w przypadku osiągania straty podatnik nie będzie płacił składki zdrowotnej? Będzie płacona wyłącznie w pewnej minimalnej wysokości? W jaki sposób wpłynie to na możliwość korzystania z NFZ? Czy w przypadku podatników rozliczających się na zasadach ryczałtu, składka będzie obliczana na podstawie przychodu z działalności?

Jak widać z prostej wypowiedzi wykładowca mnóstwo pytań, a to tylko jedna z wielu kwestii związanych z reformą. Pozostaje jedynie mieć nadzieję, że zapowiedziany projekt ustawy reformującej rozwieje więcej wątpliwości, niż przysporzy.



Głównym powodem wprowadzenia tej zmiany ma być wyrównanie położenia osób zatrudnionych na umowie o pracę i osób, które prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą. Można jednak dojść do innych wniosków, biorąc pod uwagę ilość wpływów do budżetu, jakie zostaną z tego tytułu wniesione.

[1] <http://polskilad.pis.org.pl/>

[2] Tak było m. in. w przypadku pakietu zmian „Slim VAT” por. <https://www.russellbedford.pl/aktualnosci/zmiany-w-podatkach/item/2116-vat-2021-podsumowanie-zmian-faktury-korygujace-dostawy-lancuchowe.html>

[3] <https://www.podatki.gov.pl/polski-lad/podatki-polski-lad/polski-lad-to-sprawiedliwy-system-podatkowy/>

[4] <https://www.podatki.gov.pl/polski-lad/kwota-wolna-polski-lad/> wymienia wśród osób, które skorzystają na tych rozwiązaniach:

- pracownik o niskich dochodach
- przedsiębiorca, którego pracownicy będą lepiej zarabiać
- emeryt

[5] Który od implementacji nie może się poszczycić dużą popularnością, por. <https://spidersweb.pl/bizblog/estonski-cit-mala-popularnosc/> i <https://crido.pl/blog-taxes/estonski-cit-dlaczego-nie-stal-sie-popularny/>

[6] <https://www.prawo.pl/podatki/skladka-zdrowotna-od-dochodu-w-polskim-ladzie,508902.html>

Brexit – wyzwania stojące przed biznesem

Zmiana tak znacząca jak Brexit nie mogłaby nastąpić bez spowodowania pewnych zakłóceń, a późniejsza finalizacja umowy handlowej z pewnością nie pomogła. Niepewność spowodowaną nowym transgranicznym środowiskiem podatkowym, zmianami w prawie podatkowym i zwiększoną biurokracją niepokoi firmy. Inne potencjalne skutki pozostają niejasne, na przykład wpływ nowych wymogów imigracyjnych na brytyjskie firmy. Firmy nie mają pewności, co już się wydarzyło i co jeszcze się nie wydarzy.

PHIL MOSS

Partner
Russell Bedford International

Zebrałem w tym temacie opinie kolegów z naszej sieci, aby poznać ich zdanie na temat przyszłych wyzwań.

Zmiany podatkowe – dobre czy złe wiadomości?

Zmiany w opodatkowaniu są nieuniknione, ponieważ Wielka Brytania utraciła korzyści przyznane przez dyrektywy UE dotyczące podmiotów zależnych oraz dyrektyw dotyczących odsetek i opłat licencyjnych. Dyrektywy te pozwoliły firmom uniknąć potrącania podatków u źródła od płatności między spółkami powiązanymi w państwach członkowskich UE. Nie dotyczy to już firm z Wielkiej Brytanii, które muszą teraz spodziewać się podatków u źródła od płatności odsetek, tantiem i dywidend między spółkami zależnymi w Wielkiej Brytanii i UE. Przedsiębiorstwa powinny dokładnie przeanalizować odpowiednie umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania i ponownie przeanalizować płatności transgraniczne między spółkami

należącymi do grupy. Chociaż umowa w sprawie Brexitu została przedstawiona jako umowa handlowa bez cła, nie miała wpływu na nieuniknione zmiany w rozliczaniu podatku VAT w handlu między Wielką Brytanią a UE. W niektórych przypadkach firmy w UE muszą teraz zarejestrować się i rozliczyć brytyjski podatek VAT. Obowiązuje również sytuacja odwrotna. Jaspal Dhillon, dyrektor ds. VAT w Lubbock Fine wyjaśnia: „Szczegóły umowy odnoszą się do reguł pochodzenia, co oznacza, że handel jest bezcłowy tylko wtedy, gdy towary pochodzą z Wielkiej Brytanii lub UE. Jeśli towary pochodzą z innego miejsca lub nie ma dowodów pochodzenia, przedsiębiorstwa będą podlegać opłatom celnym”. Istnieje dodatkowa komplikacja związana z Irlandią Północną. Aby uniknąć lądowej granicy między Wielką Brytanią a UE między Irlandią Północną a Republiką Irlandii, istnieje wirtualna granica między Wielką Brytanią a Irlandią Północną. Jaspal Dhillon komentuje: „Handel towarami w Irlandii Północnej między UE a Wielką Brytanią wiąże się z dodatkowymi i złożonymi zasadami do rozważenia. Przepisy UE dotyczące VAT w kontekście dostaw i przepływu towarów będą nadal obowiązywać w Irlandii Północnej, pomimo pozosta-

tej części brytyjskiego systemu VAT”. Aby uniknąć przykrych niespodzianek, Jaspal Dhillon sugeruje firmom zbadać nie swoich łańcuchów dostaw: „Radzimy naszym klientom, aby sporządzili mapę ich łańcuchów dostaw, określili lokalizację ich dostawców i klientów oraz, w razie potrzeby, rozważyli uproszczenie istniejących rozwiązań. Podatek VAT działa w czasie rzeczywistym, więc firmy muszą wziąć pod uwagę wszelkie zobowiązania z tytułu podatku VAT w momencie dostawy. Firmy powinny zasięgnąć porady, aby upewnić się, że przestrzegają przepisów w Wielkiej Brytanii i UE”.

Odejsie od unijnego prawa podatkowego

Oczywiście Brexit oznacza, że Wielka Brytania nie podlega już jurysdykcji sądów europejskich. Ale czy to dobra wiadomość dla brytyjskich firm? Są pozytywne i negatywne. Istnieją pewne obawy, że Wielka Brytania może skorzystać z okazji, aby znieść pewne ustępstwa, które obowiązywały ze względu na UE prawo podatkowe, np. dotyczące ulgi w przypadku strat transgranicznych. Z drugiej strony Wielka Brytania może wykorzystać Brexit jako okazję do uatrakcyjnienia krajowego systemu podatkowego dla inwestorów zagranicznych, ponieważ

umowa Brexit wydaje się pozostawiać tę opcję otwartą. Nie jest jasne, czy i kiedy Wielka Brytania może podjąć działania. Jest jednak jedna zmiana, której możemy być pewni, a mianowicie ta dotycząca wymagań DAC 6. Wielka Brytania znacznie ograniczyła zakres DAC 6, tzw. nowy obowiązkowy wymóg sprawozdawczy dla uzgodnień transgranicznych, w przypadku których istnieją oznaki agresywnego planowania podatkowego. Pozostaną jedynie ustalenia mające na celu odejście od wspólnego standardu sprawozdawczości lub ukrycie faktycznej własności, w przeciwnym razie zastosowanie będą miały obowiązujące zasady OECD dotyczące ujawniania informacji. To udogodnienie, które wielu z pewnością ucieszy. Jeśli chodzi o podatek VAT, Jaspal Dhillon widzi czas, w którym Wielka Brytania ustanowi własne przepisy dotyczące podatku VAT, które spowodują własne zakłócenia: „Po rozwiązaniu problemów związanych z dostawami międzynarodowymi Wielka Brytania będzie mogła wprowadzić prawo dotyczące podatku VAT według własnego uznania, bez ograniczeń ze strony Dyrektywy, rozporządzenia lub sądy UE. Nieuchronnie nastąpią zmiany, odnowiona interpretacja HMRC i brytyjskich podatników oraz mnóstwo sporów sądowych w związku z brytyjskim prawem VAT”.

Kontrole graniczne – nowe wymagania papierkowe

W okresie poprzedzającym Brexit narastał już niepokój związany z dodatkową biurokracją, jaką przyniosą nowe kontrole graniczne, a firmy będą musiały dostosować się do nagłych wymogów eksportowych i importowych, które nie istniały od

dziesięcioleci. Mark Turner, partner zarządzający w Lubbock Fine, był świadkiem frustracji klientów: „Dla wielu brytyjskich firm, w tym dla naszych klientów, najbardziej bezpośrednim skutkiem po Brexicie był wzrost biurokracji. Ci, którzy importują i eksportują do Europy, musieli szybko przestudiować, zrozumieć i poświęcić czas na skomplikowane nowe wymagania papierkowe po obu stronach. To nieuchronnie spowodowało wcześniejsze zakłócenia w łańcuchu dostaw, zaostrzone przez ograniczenia Covid-19 i zamykanie granic. Nasi klienci muszą również nawigować po zmianach w podatku VAT i nowych cłach importowych. W Lubbock Fine aktywnie prowadzimy naszych klientów przez przejście, pomagając w rozliczaniu podatku VAT i innych praktycznych środkach, takich jak zakładanie spółek zależnych w UE”.

Ale kontrole graniczne mają wpływ nie tylko na import i eksport; tylko czas pokaże, jaki będzie wpływ na ludzi, zarówno pracowników, jak i inwestorów. Obraz pozostaje niejasny w odniesieniu do imigracji i inwestycji przychodzących, a głównym problemem jest to, że potencjalny wymóg wiz i wszelkie powiązane ograniczenia w mobilności pracowników mogą niekorzystnie wpłynąć na brytyjskie firmy. Chociaż opóźnienie umowy handlowej w sprawie Brexitu pozostawiło firmom niewiele czasu na przygotowanie się, Mark Turner jest optymistą, wierząc, że wkrótce sytuacja ulegnie poprawie: „Teraz, gdy opublikowano ostateczne przepisy, a łańcuchy dostaw zaczęły się odbudowywać, mamy nadzieję, że brytyjskie firmy szybko się dostosują do nowej normalności.

Brexit – widok z Europy

Wpływ Brexitu jest odczuwalny nie tylko w Wielkiej Brytanii, ale także w UE. Prof. dr Klaus-Peter Hillebrand, dyrektor generalny DOMUS AG, firmy członkowskiej Russella Bedforda w Berlinie i dyrektor zarządu Russell Bedford International na region EMEA, skomentował: „Odczuwam ulgę, że umowa handlowa Brexit w końcu doszła do skutku. Chaos, który wywołałby nieuporządkowany Brexit, został zażegnany. Jednak nowa współpraca między Brukselą a Londynem nie będzie łatwa. Przeciwnie”. Klaus-Peter Hillebrand zgadza się z tym, że umowa handlowa jest o wiele lepsza niż brak umowy handlowej: „Wielka Brytania jest drugim co do wielkości rynkiem eksportowym UE po USA i żaden rynek nie jest dla niej ważniejszy niż UE. Wolny handel bez ceł i ograniczeń ilościowych w przepływie towarów zapobiegnie wielu problemom”. Klaus-Peter Hillebrand przewiduje jednak pewne trudności: „Brexit nieuchronnie pociąga za sobą więcej biurokracji. Ścisła kontrola przepływu towarów spowoduje problemy nawet w przypadku ugruntowanych łańcuchów dostaw. Nowe zasady współpracy gospodarczej będą kosztować czas i pieniądze zarówno w UE, jak i w Wielkiej Brytanii. To burzliwe czasy. Brexit przynosi istotne zmiany w podatkach i prawie korporacyjnym, które dla niektórych klientów mogą stanowić ryzyko egzystencjalne. Zadaniem doradców podatkowych jest pomoc klientom w przeprowadzaniu się przez dżunglę Brexitu”.

Wcześniejsza wersja tego artykułu pojawiła się w internetowym magazynie AICPA Financial Management, luty 2021 r.

E-doręczenia przesunięte o kwartał

Elektroniczny obieg korespondencji między organami administracji publicznej i w postępowaniach cywilnych i sądowno-administracyjnych został przesunięty o trzy miesiące. Ma wejść w życie 05.10.2021 r. Mają na to wpływ technologiczne i administracyjne trudności, z jakimi mierzy się rząd.



KATARZYNA
KOŁBUŚ

Redaktor prowadząca
Russell Bedford

Nowe zasady mają wejść w życie 05.10.b.r. Od tej daty możliwe będzie składanie wniosków o założenie skrzynki pod kątem usługi. Adresy będą zbierane w ramach Bazy Adresów Elektronicznych. W administracji rządowej, jednostkach budżetowych i pozostałych organach władzy publicznej (ZUS, KRUS, NFZ) e-doręczenia mają ruszyć 05.07.2022 roku.

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o doręczeniach elektronicznych (Druk nr 1264) wpłynął do Sejmu 14.06.2021 roku.

Celem projektu jest przesunięcie terminu wdrożenia publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego oraz publicznej usługi hybrydowej w celu zapewnienia jak najwyższej jakości dla użytkowników końcowych – czytamy w uzasadnieniu projektu. Długotrwała pandemia COVID-19 utrudniła przeprowadzenie szerokich testów przed udostępnieniem usług, jak również przeprowadzenie szkoleń dla użytkowników.

Rząd czeka również na cennik usług rejestrowanego doręczenia elektronicznego i publicznej usługi hybrydowej oraz na projekt regulaminu świadczenia publicznej usługi rejestrowanego

doręczenia elektronicznego i publicznej usługi hybrydowej. Realizację tych celów blokują tymczasem postępowania administracyjne wszczęte przed Prezesem Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Jeśli projekt ma zostać zrealizowany, konieczne jest ich umorzenie.

Założenia projektu

- e-Doręczenie to uniwersalna usługa zaufania świadczona przez zaufaną trzecią stronę - dostawcę usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego.
- Proces e-Doręczeń oparty na modelu czterostronnym.
- Zaufani dostawcy (publiczny i kwalifikowani) będą wystawiali dowody wysłania i otrzymania zgodnie z eIDAS – czyli dające pewność nadawcy i adresata oraz czasu doręczenia.
- Obywatel i przedsiębiorca ma swobodę wyboru dostawcy adresu. Może to być:
- Państwowy Dostawca gwarantujący nieodpłatną realizację usługi e-Doręczenia do podmiotu publicznego,
- Kwalifikowany Dostawca Usług Zaufania.
- Baza Adresów Elektronicznych umożliwia łatwe wyszukanie jednorodnego adresu do doręczeń.
- Podmiot Publiczny i Przedsiębiorca ma obowiązek posiadania adresu do doręczeń elektronicznych.
- Wykorzystanie w każdym procesie administracyjnym, sądowym i cywilnym (realizacja standardu

usługi e-Doręczenia w systemach: dziedzinowych, klasy EZD, e-usługach).

- Docelowo cała korespondencja podmiotów publicznych nadawana będzie w postaci elektronicznej – przy pomocy publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego lub publicznej usługi hybrydowej świadczonej przez Państwowego Dostawcę.
- Świadczenie publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego oraz publicznej usługi hybrydowej w kontaktach z podmiotami publicznymi będzie powierzona operatorowi wyznaczonemu (Państwowy Dostawca).
- Ustawa o elektronizacji doręczeń zapewni skuteczność e-Doręczeń w polskim porządku prawnym.

Projekt e-Doręczenia jest wynikiem prac strumienia e-Skrzynka i e-Doręczenie w ramach programu „Od papierowej do cyfrowej Polski”. Założenia projektu konsultowane były z szeregiem zaproszonych do współpracy ekspertów, w szczególności z przedstawicielami:

- samorządu terytorialnego,
- Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu,
- Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej Uniwersytetu Wrocławskiego,
- przedsiębiorcami i przedstawicielami sektora prywatnego.



C&C CHAKOWSKI & CISZEK

Niemiecki rynek pracy 2021

Zatrudnianie i delegowanie



Dostęp dla obywateli
państw spoza UE i EOG



Regulacje prawne
i praktyka



Nowe możliwości i zagrożenia
w dobie COVID-19

Więcej na naszych szkoleniach

www.cc.info.pl/szkolenia/eventy

+48 728 275 168



**GERMAN
DESK**

www.russellbedford.pl

www.rbakademia.pl

Biuro Warszawa

ul. Marynarska 11
02-674 Warszawa
T: 22 299 01 00
F: 22 427 44 02
E: office@russellbedford.pl

Biuro Katowice

ul. Lompy 14 lok. 410
40-040 Katowice
T: 32 731 34 20
F: 32 731 34 21
E: katowice@russellbedford.pl

Biuro Kraków

ul. Rondo Mogiłskie 1
31-516 Kraków
T: 12 307 40 90
F: 22 427 44 02
krakow@russellbedford.pl